

Uczniowie klasy VI,

poniżej zamieszczam instrukcje dotyczące samodzielnego opracowania i utrwalenia treści z zakresu języka polskiego w domu. Lekcje rozpisane są zgodnie z podziałem godzin (zawierają konkretne daty). Przypominam, że w środy mamy 2 godziny języka polskiego.

Gdybyście mieli jakieś pytania lub wątpliwości, zachęcam do kontaktu mailowego pod adresem: polski7@interia.pl (odpowiadam na każdą otrzymaną wiadomość). Bardzo proszę o sprawdzanie również skrzynki SPAM, ponieważ z informacji od rodziców wynika, że zdarza się, iż wiadomości są tam automatycznie przekierowywane.

Wydawnictwo GWO udostępniło dla Was podręcznik i zeszyt ćwiczeń (w formie on-line), z których możecie korzystać klikając w poniższe linki (jeżeli ktoś z Was pozostawił ćwiczenia w szkole, powinien wydrukować wyznaczone do uzupełnienia strony i wykonać zadania):

- zeszyt ćwiczeń (<https://flipbook.apps.gwo.pl/display/2750>);
- podręcznik (<https://wpiszkod.gwo.pl/uzytkownik/zaloguj>).

Przypominam o korzystaniu z platformy Quizizz – informacje o zadaniach i testach otrzymujecie ode mnie za pośrednictwem poczty elektronicznej (proszę zapamiętać / zapisać swój login i hasło, które są niezbędne do logowania).

W przypadku notatek, które samodzielnie musicie zredagować w domu, możecie skorzystać z przesłanych materiałów – wydrukować je i wkleić lub przepisać (wedle Waszego uznania). To co zostało zapisane kolorem **zielonym** powinno znaleźć się w zeszycie / **pogrubione treści proszę wpisać na kolorowo**. Informacje o zadaniach w zeszycie ćwiczeń zaznaczyłem **na czerwono**.

Lekcja (2 godziny)

(4 czerwca 2020 r. – czwartek / 5 czerwca 2020 r. – piątek)

Temat: Doskonalimy umiejętność czytania ze zrozumieniem.

Proszę wykonać poniższe zadania (można wydrukować, uzupełnić i wkleić do zeszytu karty pracy lub zapisać wyłącznie odpowiedzi).

Część I



1. Zaznacz właściwe odpowiedzi.

a) Ostatni fragment historii wskazuje na to, że

- A. temat wody został skończony.
- B. profesor będzie kontynuował wykład o stanach skupienia wody.
- C. wykład był jedynie wprowadzeniem w ciekawe plany profesora.
- D. Entomologia nie zrozumiała, na czym polega pływanie, i profesor jest zmuszony przedstawić zagadnienie jeszcze raz, pokazując łódzie na przystani.

b) Ze słów profesora skierowanych do Entomologii wynika, że przez „lanie wody” rozumie on

- A. wypowiedź bardzo ogólną, bez podawania konkretów.
- B. odpowiedź zaskakującą i oryginalną.
- C. wypowiedź całkowicie błędną.
- D. błyskotliwe i dowcipne spostrzeżenie.

2. Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź A lub B oraz jej uzasadnienie – 1 albo 2.

Zamieszczony tekst jest przykładem

A.	folderu reklamowego,	ponieważ	1.	opowiada historię za pomocą rysunków, a wypowiedzi bohaterów wpisane są w dymki.
B.	komiksu,		2.	informacje dla odbiorcy przekazywane są za pomocą obrazu, którego celem jest zachęcenie do poznania ciekawostek związanych z wodą.

3. Oceń, które z poniższych zdań jest prawdziwe. Zaznacz P przy zdaniu prawdziwym.



1.	Dymki zawierające słowa bohaterów krzyżują się, ponieważ Entomologia nie zgadzała się z profesorem i toczyła z nim spór.	P
2.	Dymki zawierające słowa bohaterów krzyżują się, aby została zachowana właściwa kolejność wypowiedziania się postaci.	P
3.	Dymki zawierające słowa bohaterów krzyżują się zupełnie przypadkowo – ich umiejscowienie nie ma żadnego wpływu na sposób odbioru tekstu.	P

4. Dokończ zdanie. Zaznacz literę A, B albo C.

Gdyby na podstawie zamieszczonego fragmentu nakręcono film, każdy z obrazków mógłby stanowić

A.	osobne ujęcie.
B.	fragment scenariusza.
C.	odrębny wątek.

5. Wyobraź sobie, że wraz z koleżankami lub kolegami masz za zadanie nagrać fragment słuchowiska na podstawie zamieszczonego tekstu. Podaj jeden przykład efektu dźwiękowego, jaki zastosujesz.

.....
.....

6. Na podstawie krótkiego wykładu, który profesor wygłosił Entomologii, napisz notatkę na temat wody. Nie cytuj!

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....



Część 2

Tam gdzie spadają Anioły (fragm.)

...jeszcze przed chwilą Ewa polewała wodą ziemię, ugniatała ją jak ciasto i, naśladowując matkę, usiłowała wyrzeźbić kota. Ale kot wciąż nie był koci. Zniszczyła go więc jednym ruchem, by zacząć wszystko od nowa – i właśnie wtedy usłyszała nad sobą zrazu delikatny i odległy, a potem rosnący, i wreszcie niezwykle potężny łopot skrzydeł. Podniosła głowę – i ujrzała... Anioły. Mnóstwo Aniołów. Frunęły na tyle wysoko, że nie można było rozróżnić pojedynczych sylwetek, a zarazem na tyle nisko, że nie miało się wątpliwości, kim są unoszące się pomiędzy Niebem a Ziemią skrzydlate Istoty. Nie ptaki i nie motyle. Anioły. (...)

– Mamusiu! Mamo! Anioły! Słyszysz skrzydła?! Chodź!

Lecz Anna tylko podeszła do okna, uchyliła je, nawet nie wyglądając, i znowu wpatrzyła się w rzeźbę. Wraz z rześkim, wilgotnym zapachem powietrza do pracowni wpadł charakterystyczny, głośny szum, jaki wydają setki potężnych skrzydeł.

Wędrownie ptaki. Więc to już wiosna, pomyślała z przelotnym zdziwieniem, gdyż pracując, zapominała o porze roku, a nawet dnia.

Odeszła od okna i znów zbliżyła się do swojej nieudanej Piety¹. Wsadziła rękę w lepką, żółtawą glinę, czując jej obcy chłód. Zły znak. Gdy rzeźbiła w zgodzie z sobą, glina wydawała się ciepła. Lecz Anna rzadko powodowała się uczuciami, częściej rozumem. Nie wierzyła w intuicję, o której tyle rozprawiali jej koledzy artyści, lecz uporządkowaną, logiczną pracę mózgu. Dzieło należało najpierw zaplanować, następnie rozrysować w szkicowniku i w końcu wykonać. Praca jak inne. Artyści wierzący w natchnienie budzili w Annie podejrzliwość.

– Anioły... – powtórzyła w zamyśleniu. – Ładnie nazwałaś ptaki, córeczko. Muszą być duże, skoro ich skrzydła tak głośno łopocą. To żurawie, łabędzie czy dzikie kaczkki?

– To nie ptaki, mamusiu. Anioły. Przecież mówiłam... – powiedziała Ewa z wyrzutem. (...)

– Tak, tak, Anioły... – powtórzyła z roztargnieniem Anna, nie odrywając oczu od rzeźby. – Idź je obejrzyć, bo to rzadki widok. Przylatują tylko raz w roku, na wiosnę, wracając z ciepłych krajów. Tam mieszkają zimą. Wkrótce będziesz się o tym uczyć. No, idź, idź, bo ci uciekną – dodała niecierpliwie, chcąc pozbyć się małej. (...)

Dolepiła teraz malutką grudkę gliny do ust Piety, uformowała ją palcami i – zdumiona, stwierdziła, że uzyskała dokładnie ten efekt, o którym marzyła od dwóch miesięcy: usta rzeźby wyrażały rozpacz i bezgłośnie, przejmująco wołały o ratunek. „Wspaniale” – szepnęła do siebie i zamknęła drugie okno.

Dorota Terakowska, *Tam gdzie spadają Anioły*, Kraków 2003, s. 6–9.

¹ Pieta – obraz lub rzeźba przedstawiające bolejącą Marię z martwym Chrystusem na kolanach.



1. Zaznacz właściwe odpowiedzi.

a) Anna próbowała wyrazić uczucia rzeźbionej postaci za pomocą

- A. gestu.
- B. wyrazu ust.
- C. barwy gliny.
- D. temperatury gliny.

b) Z którą opinią na temat pracy artysty nie zgodziłaby się bohaterka tekstu Anna?

- A. Praca twórcza jest przez większość artystów rozumiana niewłaściwie.
- B. W byciu artystą nie ma niczego nadzwyczajnego – jest to zajęcie takie samo, jak każde inne.
- C. Powstawanie rzeźby to proces długi, żmudny i wymagający dobrej organizacji.
- D. Natchnienie jest niezbędnym elementem pracy artysty.

c) Na podstawie wypowiedzi Anny i informacji zawartych w tekście można wnioskować, że

- A. bohaterka uznała, iż jej córka niegroźnie fantazjuje, nazywając ptaki Aniołami.
- B. mała Ewa często kłamała, co bardzo gniewało Annę.
- C. Anna i Ewa zawsze nazywały ptaki Aniołami.
- D. wspomniane Anioły to rzadki gatunek ptaków wędrownych.

2. Podkreśl wszystkie cechy, które można przypisać Annie.

roztrzępana	praktyczna	uczuciowa	rzeczowa
wrażliwa	uporządkowana	natchniona	
kierująca się intuicją	skupiona na pracy		

3. Na podstawie przemyśleń Anny zapisz w punktach za pomocą równowników zdania kolejne etapy pracy nad rzeźbą.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

4. Wybierz dzieło, które mogłoby być ilustracją do tekstu. Uzasadnij swój wybór w 2-3 zdaniach, wskazując przynajmniej dwa elementy łączące tekst z wybraną ilustracją.



A.



Zdjęcia: Shutterstock

B.

Wybieram zdjęcie:

Uzasadnienie:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....